



Warszawa, 24 grudnia 2011 r.

Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Pani
Anna Ciesielska
z córkami Natalią i Julią

*Wielce Szanowna Pani,
Droga Natalio i Julio,
Pogrążona w żałobie Rodzino!*

Z ogromnym żalem przyjąłem wiadomość o śmierci Pani męża, młodszego chorążego Piotra Ciesielskiego, który zginął, wraz z czterema naszymi żołnierzami, podczas pełnienia służby w Polskim Kontyngencie Wojskowym w Afganistanie.

Proszę przyjąć moje najszczerze kondolencje z powodu tej wielkiej, również dla całego naszego państwa, tragedii. Swoimi myślami i modlitwą jestem z Panią, córkami Natalią i Julią oraz Rodzicami Poległego – Joanną i Jerzym. W tym, jakże szczególnym w polskiej tradycji, dniu łączę się z wami w żałobie. Chociaż młodszy chorąży Piotr Ciesielski nie zajmie już nigdy miejsca przy wigilijnym stole, pozostanie na zawsze w naszych sercach i pamięci.

Młodszy chorąży Piotr Ciesielski był dzielnym i doświadczonym żołnierzem z wieloletnim stażem. Pomimo świadomości, że Afganistan jest obecnie jednym z najniebezpieczniejszych obszarów świata, zdecydował się podjąć tam służbę. Każdego dnia, narażając życie, pracował na rzecz afgańskiej społeczności. Dbał o jej bezpieczeństwo oraz rozwój. To co robił, spotykało się z wdzięcznością tych, którym pomagał – szacunkiem i podziwem ze strony naszych obywateli oraz międzynarodowej wspólnoty. Chroniąc życie innych, poświęcił własne.

Dziś wszyscy mamy wobec jego żołnierskiej służby wielki dług – będziemy go spłacać niegasnącą pamięcią o Jego dzielnej postawie i poświęceniu. Jako Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej oraz Zwierzchnik Sił Zbrojnych żałuję, że już nigdy uściskiem dłoni nie podziękuję za Jego wspaniałą służbę dla Ojczyzny.

Oddaję cześć żołnierzowi Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, młodszemu chorążemu Piotrowi Ciesielskiemu!

Cześć Jego Pamięci!